

Anarchiści z Rzeszowa chcą darmowej komunikacji miejskiej

3 marca 2017

„Kasuj władzę, nie bilety. Dość podwyżek w mieście” – w stolicy Podkarpacia rozpoczęła się kampania na rzecz darmowego transportu miejskiego. Inicjatorami akcji są aktywiści miejscowej Federacji Anarchistycznej.

Na ulicach Rzeszowa od początku tygodnia przechodnie otrzymują ulotki nawołujące do buntu przeciwko rosnącym cenom biletów MPK. Rozdają je członkowie komitetu „Bezpłatna Komunikacja Miejska Rzeszów” powołanego przez anarchistów. W jego skład wchodzi również Ruch Obywatelskiego Nieposłuszeństwa oraz grupy mieszkańców, które włączyły się do akcji dzięki kampanii informacyjnej.

„Żądamy darmowej komunikacji miejskiej, która i tak w znaczącej większości finansowana jest z pieniędzy podatników, przesunięcia potrzebnych środków z wydatków na administrację publiczną. W szczególności z wydatków związanych z funkcjonowaniem sejmiku i radnych. Zaspokojenie potrzeby sprawnego i możliwie bezpiecznego dla środowiska przemieszczania się w miastach uważamy za równie ważne jak zdrowie i edukację. Miasto widzimy zarządzane w znacznie większym stopniu przez mieszkańców, a nie wybranych przez mniejszość przedstawicieli” – przekonują aktywiści.

Jakie są argumenty za bezpłatnym transportem? Anarchiści przekonują, że darmowe przejazdy to rozwiązanie osiągalne w obecnych warunkach budżetowych. Zwracają uwagę, że wpływy z biletów nie zapewniają nawet połowy środków potrzebnych na utrzymanie sieci komunikacyjnej. Podają również przykłady 39 innych polskich miast, które zapewniają swoim mieszkańcom

bezpłatne autobusy. Członkowie FA dostrzegają też rażącą dysproporcję w wysokości kar za wykroczenia użytkowników samochodów, którzy za nieprawidłowe parkowanie w strefach dostają mandaty o wysokości co najwyżej 50 zł, podczas gdy „gapowicze” w komunikacji miejskiej za brak biletu muszą zapłacić aż 216 zł.

Idea bezpłatnej komunikacji miejskiej była już poddana pod dyskusję na sesji Rady Miasta. Zdecydowanie przeciwko opowiedzieli się samorządowcy związani z liberalnymi ugrupowaniami. „Cały czas mówicie o tym zadłużeniu, straszycie. Skoro według was jest tak źle, to dlaczego cały czas zgłaszacie jakieś inicjatywy polegające na tym, aby pieniądze wydawać? A to darmowe przejazdy, a to rozdawanie mieszkań” – straszył Robert Homicki z Nowoczesnej.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu